



Do końca roku budynki miejskie z ekologicznym ogrzewaniem

2018-05-29

Do końca tego roku wszystkie budynki należące do miasta będą miały ekologiczne ogrzewanie. Zarząd Budynków Komunalnych tylko w latach 2013-2017 zlikwidował blisko 1000 palenisk.

Obecnie miasto posiada 38 budynków, zarówno mieszkalnych, jak i użytkowych, w których znajdują się pojedyncze czynne piece lub kotłownie opalane paliwem stałym. W siedmiu budynkach już prowadzona jest likwidacja pieców, a w kolejnych czterech trwają postępowania mające na celu wybór wykonawcy takich prac. W jedenastu przypadkach piece nie będą likwidowane, ponieważ stan budynków wyklucza ich dalsze użytkowanie i zostaną one wyburzone.

- Planujemy, że do końca roku wszystkie budynki komunalne, którymi zarządza ZBK będą miały już ogrzewania ekologiczne - podkreśla Katarzyna Zapał, dyrektor ZBK.

Trudniejsza jest wymiana pieców w budynkach znajdujących się w zarządzie ZBK, których gmina nie jest właścicielem, a które często mają nieuregulowaną sytuację własnościową. Takich przypadków jest obecnie 56. Chociaż miasto ma w tym wypadku ograniczone możliwości likwidowania pieców, także i tutaj prowadzone są prace. W 9 budynkach prace już udało się rozpocząć, w przypadku siedmiu kolejnych prowadzony jest wybór wykonawcy prac. Gotowa jest już też dokumentacja, która pozwoli zlikwidować piece w następnych budynkach. Planuje się, że mimo skomplikowanej sytuacji prawnej, uda się zdążyć z wymianą do września 2019 roku, a więc do daty, od której będzie na terenie Krakowa obowiązywał zakaz palenia paliwami stałymi.

- Zarzut pod adresem miasta, że nie likwiduje samo pieców, tylko zmusza do tego mieszkańców, jest kuriozalny. Wystarczy popatrzeć na skalę: w Krakowie zostało do wymiany 9 tysięcy pieców w zasobie prywatnym, a miastu stawia się zarzut dotyczący 38 budynków, nie biorąc pod uwagę tego, co miasto już zrobiło w sprawie likwidacji palenisk - mówi Monika Chylaszek, rzecznik prezydenta Krakowa. - To dowód na to, że Łukasz Gibała już w tej chwili prowadzi kampanię wyborczą, co jest niezgodne z prawem i nie proponując niczego pozytywnego, skupia się wyłącznie na negowaniu działań miasta. Nie ma w tym zresztą niczego dziwnego, ponieważ jako poseł też niczego nie uczynił dla walki ze smogiem.

Warto przypomnieć, że miasto przede wszystkim wspiera mieszkańców przy likwidacji pieców węglowych w ich prywatnych domach i mieszkaniach. Kraków nie tylko finansuje wymianę pieca w 60 procentach, ale także jako jedyne miasto w Polsce uruchomiło program osłony i najuboższym, po wymianie ogrzewania na ekologiczne, wyrównuje różnicę w rachunkach.